

Wola, rozum, seks i ich rola w miłości

Jeżeli nastąpi integracja na wszystkich poziomach seksualności to poziomy oddziałują na siebie harmonijnie, poczynając od najwyższego do najniższego. Taka integracja wymaga wysiłku, by w naszym działaniu zachowywać w/w porządek. Inaczej mówiąc jako osoba rozumna i wolna zachowujemy „zdolność wyboru” i możemy świadomie dokonywać aktów woli wbrew odruchom podkorowym, osiągając tym samym postawę miłości, dzięki której będziemy odnosić się do drugiego człowieka z szacunkiem. Taka miłość jest czynnikiem nadającym właściwy kierunek naszej płciowości.

Aby kochać trzeba otworzyć się na prawdę, że człowiek jest bytem cielesno-duchowym i funkcjonuje na różnych poziomach: cielesno-zmysłowym, psychicznym, duchowym, dlatego jego miłość może przyjmować różne postacie. Bywa, zatem miłość czysto zmysłowa, miłość oparta wyłącznie na uczuciach i miłość duchowa zwana przyjaźnią. W małżeństwie powinny one się integrować i występować łącznie z uwagi na to, że osoba ludzka jest jednością.

Cechy charakterystyczne miłości małżeńskiej:

- prawdziwie ludzka czyli cielesno-zmysłowa i duchowa (nadprzyrodzona, czyli udoskonalana i podnoszona przez włączenie jej w Miłość łączącą Ojca i Syna w obrzędzie sakramentu małżeństwa)
- pełna, czyli zmierzająca do zjednoczenia osobowego zwanego „komunią osób”,
- wierna (nierozdzielna) i wyłączna, czyli angażująca się w pełni w świat współmałżonka,
- płodna, czyli prowadząca do zrodzenia nowego potomstwa, prowadząc tym samym do przedłużenia miłości (dziecko zespala małżonków poza granice śmierci)

Aby kochać trzeba otworzyć się na prawdę, że „człowiek pozostaje dla siebie istotą niezrozumiałą, jego życie jest pozbawione sensu, jeśli nie objawi mu się Miłość, jeśli nie spotka się z Miłością, jeśli jej nie dotknie i nie uczyni w jakiś sposób swoją, jeśli nie znajdzie w niej żywego uczestnictwa”.^[1]

Aby kochać trzeba nauczyć się w narzeczeństwie swoistej aktywności w sferze seksualnej, która pozwala przemieniać podniecenie we wzruszenie, pobudzenie w czułość, pożądanie w zachwyt, zaś nastawienie na przyjemność w odkrywanie radości z życia w czystości. Wykształcenie takiej umiejętności przemieniania pobudzeń, napięć i pragnień seksualnych w kierunku zaakceptowania ich jako tworzywa do twórczego przeżywania płci^[2], jest konieczne do wyrażania miłości.

Karol Wojtyła w „Miłości i Odpowiedzialności” ukazuje miłość między kobietą i mężczyzną integralnie, jako dynamizm przechodzący przez następujące etapy rozwoju:

- Odkrycie wartości drugiej osoby (osoba moich marzeń)
- Fascynacja (zakochanie) odkrytą wartością

- Pożądanie (pragnienie przebywania z tą osobą)
- Życzliwość (element miłości oblubieńczej) - troska o bezpieczeństwo i szacunek dla tej osoby
- Wzajemność (kolejny element miłości oblubieńczej) JA spotyka TY życzliwość i wzajemność są elementami przyjaźni

Aby kochać prawdziwie trzeba wiedzieć, że treścią miłości erotycznej (jaką żywią do siebie zakochani) jest pragnienie zjednoczenia się z osobą kochaną jako „osobą”. Usuwa ona na bok nasze szczęście, stawiając w centrum cudze sprawy. Jeżeli spotykamy się z życzliwością i wzajemnością to naturalną kolejną rzeczą jest zdecydowanie się na „ślub”.

Taka decyzja angażuje całą osobowość, gdyż dzięki „ślubowaniu” zostają spełnione najgłębsze pragnienia i obietnice miłości erotycznej: ofiarnego oddania, pełnego zjednoczenia i wierności – do końca.

Małżeństwo, zatem jest punktem dojścia waszej miłości, ale jednocześnie punktem wyjścia dla dalszego jej rozwoju, by mogła stać się w pełni dojrzałą.

Seks uprawniony jest w małżeństwie jako znak miłości, w której człowiek-osoba staje się darem i spełnia sam sens swego istnienia i bytowania przez ten dar^[3]. Gdy taka miłość realizuje się, staje się mocą i pozwala wzrastać małżonkom.

¹ Jan Paweł II Redemptor Hominis Rzym 1979 nr10

² Fijałkowski Wł., *Ekologia rodziny*, Wyd. Rubikon, Kraków 2000

³ Jan Paweł II , *Mężczyzną i niewiastą stworzył ich*, Città del Vaticano 1986

Anita Łukowiak

mgr nauk o rodzinie

Za: Multimedialnym, Informatorem dla narzeczonych AGAPE nr 5, wydanym za zgodą kurii metropolitarnej gdańskiej 2002r.